

ADAM TRAWIŃSKI

RODZINA W SIECI INTERNETOWEJ SZANSE, WYZWANIA, ZAGROŻENIA

Człowiek żyje i funkcjonuje w społecznościach, jest istotą społeczną. Podstawową grupą społeczną, najbardziej pierwotną dla każdej istoty ludzkiej jest rodzina. Człowiek jest więc również istotą rodzinną.

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie, że w dobie zmieniających się społecznych realiów, do których przyczynia się „cybernetyka życia”, funkcjonowanie rodzin także ulega zmianie. Opiera się tutaj zarówno na analizie literatury z tego zakresu, jak i na wynikach najnowszych badań i opracowań tego zagadnienia. Rodzina jest tu rozumiana jako całość – zbiór poszczególnych jej członków. W dalszej części artykułu zostaną opisane szanse, zagrożenia oraz wyzwania, przed jakimi staje rodzina wraz z postępem technologicznym.

W czasie swojego życia człowiek może dzięki rozumowi i woli kształtować swoje otoczenie. Podejmując istotne decyzje i dokonując wyborów, staje się autonomiczny w swoim otoczeniu i w swoich decyzjach. Decyduje o tym, gdzie chce się uczyć, pracować, mieszkać czy w jakiej rodzinie żyć. Na ten ostatni element ma stosunkowo najmniejszy wpływ, ponieważ w rodzinie żyje się jakby „przy okazji”, jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że człowiek ma podstawowy wpływ na kształtowanie swojego najbliższego otoczenia – przestrzeni rodzinnej, w jakiej funkcjonuje.

Człowiek tworzy także kulturę – rzeczywistość, dzięki której jego życie nabiera nowego wymiaru, innego niż nastawiona na przetrwanie egzystencja.

Tworzy ją w świecie, w którym funkcjonuje, świecie pełnym innych ludzi. Dzięki odniesieniu do innych istota ludzka jest w stanie nieustannie się rozwijać. Jest jednak coś, czego zmienić nie może – rodziny, w której przychodzi na świat. Nie może zmienić swoich rodziców, swojego rodzeństwa, swoich krewnych. Ta podstawowa prawda uwydatnia, jak silny związek każdy człowiek ma z rodziną, czasem nawet sobie tego nie uświadamiając. W tym kontekście zachowanie człowieka zdeterminowane jest oddziaływaniem społecznym¹. Analogicznie, na rodzinę znaczny wpływ ma społeczeństwo, w jakim rodzina funkcjonuje.

Analizując podstawowe potrzeby ludzkie dostrzec można, że obok potrzeb niezbędnych do funkcjonowania – potrzeb fizjologicznych – znaleźć można fundamentalną potrzebę bezpieczeństwa oraz nie mniej podstawowe potrzeby przynależności oraz miłości. Zwłaszcza te dwa ostatnie elementy wskazują, jak mocno w istnieniu człowieka wpisane jest jego odniesienie rodzinne. Potrzeby te wpływają na nas – jako na jednostki poszukujące przyjaźni, miłości, uznania czy – najogólniej – aprobaty. Zaspokojenie ich w pierwszej kolejności otrzymujemy w rodzinie.

Ludzie dążą do realizacji w zbiorowościach (grupach, stowarzyszeniach itp.), ponieważ taka jest ich natura². Chcą tworzyć więzi z różnymi jednostkami, które zapewniają im realizację różnych potrzeb. Podstawowe potrzeby i pierwsze więzi zarazem są realizowane w rodzinie z racji narodzin w niej człowieka. Z czasem jednak osoba wychodzi poza przestrzeń rodzinną. Pragnie jednocześnie, aby kolejne więzi tworzone były poza nią. W taki sposób ludzie zaczynają odnajdować się w różnorodnych grupach społecznych. W tych zbiorowościach jednostka otrzymuje spełnienie podstawowych potrzeb – przynależności i akceptacji, nierzadko także miłości (w zależności od charakteru grupy).

Człowiek, wchodząc w grupę społeczną, staje się jej członkiem i odgrywa specyficzne role społeczne (zależne od grupy). Im silniej jednostka jest z grupą utożsamiona, tym bardziej przykłada się do wykonywanych przez siebie zadań, czyniąc swoje czynności bardziej efektywnymi³. Pomimo różnorodności, fundamentem dla człowieka pozostaje nadal rzeczywistość rodzinna.

¹ E. A r o n s o n, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1997, s. 20.

² Por. tamże, s. 20-25.

³ Zob. *Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny*, red. B. de B a r b a r o, Kraków 1999.

Już Arystoteles wskazywał, że „kto nie potrafi żyć we wspólnocie albo jej wcale nie potrzebuje, będąc samowystarczalnym [...] jest albo zwierzęciem, albo bogiem. Wszystkim ludziom właściwy jest z natury pęd do życia we wspólnocie”⁴. Człowiek zatem ze swej natury nie może żyć poza społecznością, a tym samym poza rodziną, która jest podstawowym jej elementem. W tym kontekście istotne jest omówienie coraz bardziej aktualnego zagadnienia, jakim jest nowy wymiar rodzinnego oddziaływania, którego przyczynkiem stała się przestrzeń „techniczno-internetowa”.

Szeroko rozumiany postęp technologiczny niesie ze sobą zmianę rzeczywistości, w której przychodzi funkcjonować rodzinie. Zmiany te dotyczą także więzi i relacji między ludźmi. Dlatego nasuwającą się tezą jest to, iż postęp w postaci dynamicznego rozwoju i upowszechnienia technologii doprowadził do zmian rzeczywistości rodzinnej. Jest tak nadal, ponieważ postęp technologiczny ma istotny wpływ na stosunki międzyludzkie.

W literaturze przedmiotu obecnie wymieniane są pewne etapy „postępu”, które wpłynęły na obraz współczesnego świata. W ujęciu T. L. Friedmana pierwszy etap, określany jako „globalizacja 1.0”, trwał od roku 1492 (wyprawa Krzysztofa Kolumba) do początku XIX wieku. Badacz nazywa ten etap okresem, kiedy świat „skurczył się” – z niezbadanego, „dużego”, do „średniego”, lepiej poznanego, ale nadal do końca nie odkrytego. Kolejnym etapem jest przełom XIX i XX wieku. Świat ponownie ulega „skurczeniu” – z uprzednio „średniego” do „małego”, gdzie granice przestrzenne zaczynają oznaczać coraz mniej. Nazywa to „globalizacją 2.0”. Obecnie natomiast mamy do czynienia z „globalizacją 3.0”. Świat za sprawą cybernetyki „kurczy się” na nowo do „mikroskopijnych rozmiarów”⁵.

SZANSE DLA RODZIN W SIECI

Sieć szybko zapełnia się coraz to nowymi osobami, które stale w niej przebywają. Jest to specyficzna właściwość „czatów”, „forów” itp. – ciągle ich trwanie. Można tu wskazać na analogię do społeczeństwa realnego i grup w nim powstających⁶. Ludzie przebywają w sieci z kilku zasadniczych po-

⁴ Zob. A r y s t o t e l e s, *Polityka*, Warszawa 2008, s. 28; zob. także: A r o n s o n, dz. cyt.

⁵ T. L. F r i e d m a n, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, Poznań 2006, s. 20.

⁶ Por. P. L. B e r g e r, *Zaproszenie do socjologii*, Warszawa 1997, s. 90.

wodów – poszukiwania: informacji, rozrywki (gry), pracy, różnorodnych towarów i usług, wreszcie znajomych i przyjaciół (portale społecznościowe), a także męża bądź żony⁷. Niesie to ze sobą pewne następstwa. Elektroniczne media wprowadzają bowiem powszechną i niemal natychmiastową transformację kultury, wartości i postaw⁸.

Utarło się niejako w naszym światopoglądzie, że nowe osoby poznajemy w wielu różnych miejscach, ale w życiu rzeczywistym. Może to być szkoła, uniwersytet, praca, dyskoteka, bar – ogólnie rzecz ujmując, tam gdzie przychodzi spotykać się z ludźmi. Internet dopiero „rozpoczyna działalność” w aspekcie zastępowania bądź kreowania zupełnie nowej rzeczywistości społecznych interakcji.

Poznanie nowych osób za pomocą Internetu staje się coraz powszechniejsze. Jest to stosunkowo nowa forma kontaktów międzyludzkich. Głównym celem podejmowania takich form komunikacji jest chęć nawiązania nowych znajomości, nie jest to jednak jedyny powód. Internet zastępuje nawet biura matrymonialne. Można w nim znaleźć wiele portali o tematyce matrymonialno-towarzyskiej, gdzie umieszcza się oferty poznania innych⁹. Internet stanowi szansę dla tworzenia się związków międzyludzkich, a co za tym idzie także i rodzin. Intensyfikuje bowiem możliwości poznawcze między ludźmi.

Poznaliśmy się na Sympatii¹⁰ 12.10.2007. Pierwszy raz spotkaliśmy się 17.10.2007. Zamieszkaliśmy ze sobą 21.10.2007. Sławek mi się oświadczył 15.12.2007. Ślub wzięliśmy 06.06.2009. Bardzo dziękujemy za to, że dzięki Wam jesteśmy najszczęśliwszymi ludźmi na świecie¹¹.

Nie zamierzam oceniać tego typu drogi do tworzenia wspólnoty rodzinnej. Chcę pokazać na tym przykładzie, tworzy się nowy sposób powstawania małżeństw, do niedawna jeszcze całkowicie nieznanymi.

⁷ Szerzej na temat matrymonialnych praktyk w sieci pisze Ryszard Tadeusiewicz w książce *Spoleczność Internetu*, kładąc niemały nacisk na społeczne interakcje, jakie stają się udziałem coraz to nowych rzesz ludzi. Warszawa 2002.

⁸ M. Mc L u h a n, *Wybór tekstów*, Poznań 2001, s. 336.

⁹ Jako główne informacje podaje się: wiek, płeć, stan cywilny, zainteresowania, zdjęcie oraz – najważniejsze – w jakim celu publikujemy swoje ogłoszenie, tzn. czy szukamy na przykład miłości, przyjaźni, ciekawych ludzi itp.

¹⁰ Chodzi o portal towarzysko-społecznościowy, którego głównym celem jest znalezienie tak zwanej „drugiej połowy”.

¹¹ *Fruwam kilka centymetrów nad ziemią*, „Sympatia.pl”, <http://sympatia.onet.pl/0,2279,1566756,,fruwam-kilka-centymetrow-nad-ziemia,artykuly.html> (14.02.2010 r.).

Dalszy rozwój Internetu jest nieunikniony, wraz z nim będą się rozwijać także sposoby komunikowania się w sieci. Człowiek nie jest też ograniczony przestrzenią dzięki środkom komunikacji, głównie samochodom i samolotom. Obecnie widzimy, jak przestaje ograniczać go różnorodność kultur i czas – w sieci ciągle ktoś jest obecny. Interakcję można podjąć o każdej porze dnia. Warto także zwrócić uwagę na fakt, że sieć umożliwia człowiekowi łączenie znajomości rzeczywistych (realnych) z nierealnymi (wirtualnymi). Powszechnie się przecież zdarza, że – tak jak w powyższym przypadku – osoby po wstępnym zapoznaniu się w sieci decydują się na spotkanie i poznanie w świecie rzeczywistym. Następstwem takiego spotkania może być zacieśnienie więzi (na zasadzie potwierdzenia wspólnych zainteresowań przez obie strony) albo rozczarowanie – spowodowane niepotwierdzeniem tego, czego doświadczaliśmy w sieci względem jakiejś osoby i konfrontacją tego z rzeczywistością.

Istotną cechą odnośnie do podejmowania interakcji w sieci jest to, że wchodząc w takie relacje, osoby nie narażają się na powszechną w rzeczywistym, realnym funkcjonowaniu ocenę na podstawie tak zwanego „pierwszego wrażenia”. Wirtualna rzeczywistość daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa za sprawą anonimowości, jaka jest w sieci. Dzięki temu może on formować swoje opinie bez poczucia wstydu bądź lęku przed nazbyt surową oceną¹². Wynika z tego, iż możliwe jest zainteresowanie innych sobą ze względu na to, kim się jest, a nie np. jak się wygląda.

Z drugiej jednak strony przekaz pisany, który stanowi większość, jeżeli chodzi o całość komunikacji w sieci, ma swój negatywny aspekt. Wiąże się to z emocjami, jakich nie możemy wyrazić za pomocą tekstu, bądź jest to znacznie utrudnione, a także z niewłaściwą interpretacją naszego przekazu, ponieważ głównym (o ile nie jedynym) środkiem transferu emocji, jeżeli chodzi o przekaz pisany, są „emotikony”¹³. Ich przekaz może być z kolei w różny sposób interpretowany. Pojawia się więc problem co do wąskiego zakresu przesyłanej wiadomości emocjonalnej¹⁴.

¹² Por. T a d e u s i e w i c z, dz. cyt., s. 201.

¹³ Z angielskiego „emotions” – emocje, „icons” – małe obrazki graficzne, ikonki. Chodzi, zatem o małe obrazki graficzne przedstawiające z reguły jakąś czynność, która z kolei obrazuje pewną określoną emocje, taką jak na przykład smutek, płacz, śmiech, zdziwienie itp.; zob. także: K. S u b r a h m a n y a m, D. S m a h e l, *Virtual Youth: Connecting Developmental Tasks to Online Behavior*, New York 2010, s. 16-17.

¹⁴ Por. P. W a l l a c e, *Psychologia Internetu*, Poznań 2003, s. 27.

Przy udziale Internetu możliwe stało się – jak nigdy przedtem – wypowiedzenie swojej opinii i konfrontowanie jej z opiniami innych ludzi. Chodzi oczywiście o tematyczne fora internetowe. Można tu się dopatrywać wielkiej szansy dla współczesnej rodziny. Aby lepiej omówić to zagadnienie, odwołam się do przykładu forów, które powstały i działają, podejmując konkretny problem bądź zagadnienie ze sfery życia rodzinnego, np. wychowywanie, opieka nad nowo narodzonymi dziećmi, problem dzieci niepełnosprawnych w rodzinie, które uległy wypadkowi itp. Ogólnie chodzi o miejsce, gdzie rodziny (w tym ujęciu rodzice, opiekunowie) często przekazują swoje spostrzeżenia, rady, opinie innym rodzinom. Czynią to, ponieważ (jak można przypuszczać) wiedzą, jak ciężko poradzić sobie w życiu bez odpowiedniego wsparcia. Radząc im, wskazują na różne możliwości rozwiązania problemów. Przed wszystkim jednak składają świadectwo swojego życia, będąc tym sposobem dla innych rodzin najwiarygodniejszym i najbardziej właściwym źródłem informacji i rad. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy tego typu działalność w ramach Internetu jest pomocna, jeżeli zestawimy z tym np. pomoc specjalisty w tym względzie. Chciałbym jednak wskazać na inny aspekt takiej działalności. Zdarza się, że rodzice – bądź ogólnie rodzina – po jakimś traumatycznym wydarzeniu nie są w stanie sami sobie poradzić. Całość problemów przygniata ich, prowadząc także do niechęci względem podejmowania czynności na polu samopomocowym. Tym samym brakuje im woli do podjęcia pracy ze specjalistą. Konsekwencją tego jest zanegowanie celowości rozmowy o konkretnym zdarzeniu, stanowi to bowiem zbyt wielki ciężar emocjonalny. Tutaj pomocny może być Internet. Dzięki wspomnianej już anonimowości, możliwe jest poznawanie *incognito* wielu ludzkich historii zbieżnych z naszymi i dzielenie się swoimi spostrzeżeniami i opiniami. Tak postrzegając to zjawisko, Internet zdaje się być miejscem, gdzie relacja lekarz–pacjent ulega modyfikacji¹⁵. Jest to niewątpliwie pomocne, może się również przełożyć na wstępne przezwyciężenie trudności i podjęcie pracy ze specjalistą.

Ale nie tylko w tych przypadkach Internet okazuje się przydatny, jeżeli chodzi o szanse dla rodzin. Wiele placówek służących jej pomocą dostosowuje się do powszechnej informatyzacji społeczeństwa. Przykładem tego mogą być np. Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie, które wchodzą ze swoją

¹⁵ Por. U. H e g e r l, *Internet verändert das Arzt-Patienten-Verhältnis*, <http://www.lichtblick99.de/internet1.html> (10.01.2010 r.).

ofertą w sferę cybernetyki¹⁶. Dzięki temu niemal wszystkiego o działaniu placówek można się dowiedzieć, nie wychodząc z domu. Za pomocą opcji „zadaj pytanie”¹⁷ możliwe jest uzyskanie odpowiedzi na wiele nurtujących kwestii. Ten rodzaj wychodzenia naprzeciw rodzinom z pewnością stanowi dla nich szansę. Jest to jeden z wielu przykładów stron, które istnieją, realizując misję pomocy i wsparcia rodzinnego.

Funkcjonuje również duża liczba portali skierowanych do rodzin – jako realnie działających grup w Internecie. Przykładem może być portal „krewniaki.pl”¹⁸, który postawił sobie za cel zbudowanie drzewa genealogicznego rodzin, osób, które zakładają tam swoje konto. Pomaga także w szukaniu krewnych. Po wpisaniu nazwiska system pokaże, gdzie w Polsce możemy odnaleźć naszych potencjalnych bliskich. Jest to szansa dla osób, które pragną poznać swoją przeszłość i historię swojego rodu, swojej rodziny, także swoją historię. Historyczna chęć wiedzy odnośnie do swojej przeszłości odnajduje swoje potwierdzenie w książce Marka Minakowskiego *Wielka genealogia* od lat zapowiedzianej, ale jeszcze nie wydanej.

Sieć jest wielką szansą dla rozwoju współczesnej rodziny. Pozwala na znalezienie potrzebnej informacji, porady, a nawet może przyczynić się do powstania rodziny. Sieć jest odpowiedzią na zapotrzebowanie społeczne, którego realizację umożliwi Internet.

ZAGROŻENIA SIECIOWE DLA RODZIN

Najbardziej znanymi zagrożeniami, jakie niesie ze sobą sieć, są: przemoc (cyberprzemoc), pornografia oraz łącząca się z nią pedofilia. Na dalszym miejscu wymienić można także uzależnienie od sieci, utratę prywatności, fałszerstwo danych oraz szkodliwe oprogramowanie mogące prowadzić do uszkodzenia komputera¹⁹. D. Tapscott w najnowszej książce wskazuje na poważne zagrożenia dla rodziny wyływające z racji użytkowania Internetu. Jako

¹⁶ Zob. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, <http://www.lublin.pcpr.info/>(10.01.2010 r.).

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ Zob. „Krewniaki.pl”, <http://www.krewniaki.pl/>(10.01.2010 r.).

¹⁹ Są to najbardziej powszechne rodzaje zagrożeń w sieci. Nie ulega jednak wątpliwości, że obiektywnie istnieje ich o wiele więcej i nie sposób byłoby je wszystkie wymienić z uwagi na fakt, iż powstają coraz to nowe zagrożenia, pojawiające się wraz z coraz powszechniejszym rozwojem Internetu i możliwościami, jakie on daje.

najbardziej istotne omawia: prześladowanie, pornografię oraz przestępczość²⁰. Są one szczególnie niebezpieczne w perspektywie zdrowia dzieci narażonych na kontakty z pedofilami, którzy podając się np. za ich rówieśników, wabiają je na różne sposoby. Jest to zagrożenie wynikające z anonimowości, o której wcześniej już była mowa. W Internecie bowiem można podawać się za kogoś zupełnie innego. Zmiana płci, wieku, wyglądu nie jest trudna²¹ i nie brakuje narzędzi, które mogą w tym pomóc.

Jak wskazują przeprowadzone badania, co drugi młody człowiek w Polsce był obiektem wyzwisk, upokarzania, pogroźek lub szantażu w cyberprzestrzeni, z czego 47% spotkało się z wulgarnymi wyzwiskami, 21% z poniżaniem, ośmieszaniem bądź upokorzeniami, 16% natomiast z groźbami lub szantażem²². Pokazuje to, na jakie niebezpieczeństwa narażony jest młody człowiek w sieci, a przecież nie dotyczy to jedynie młodych ludzi. Szczególnie akcentuje się zagrożenia tego typu odnośnie do dzieci oraz młodzieży, ponieważ są to grupy, na które taki przekaz ma najmocniejsze oddziaływanie ze względu na nieukształtowaną jeszcze w pełni psychikę, sferę emocjonalną²³. „Dzieci i młodzież «wychodzą» spod wpływów rodziny, kościoła, szkoły, a głównymi agendami socjalizacji i inkulturacji stają się mass media i grupa rówieśnicza. Telewizja, film video, gry komputerowe stają się niebezpiecznymi środowiskami wprowadzania dzieci i młodzieży w bezemocjonalną kulturę przemocy oraz oporu wobec norm życia dorosłych”²⁴. Nie ulega jednak wątpliwości, że ludzie starsi również spotykają się z takimi przekazami. Istnieje wiele metod prewencji przed tego typu treściami; najpopu-

²⁰ D. T a p s c o t t, *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa 2010.

²¹ Zmiana tożsamości w sieci jest dość prosta. Bez większego wysiłku można udać osobę, którą się nie jest. I tak np. dorosły mężczyzna może prezentować siebie jako małą dziewczynkę, posługując się przy tym, dla poprawienia swojej wiarygodności, zdjęciami dzieci. Można nawet zmienić swój głos za pomocą modyfikatorów głosu. W rezultacie do momentu weryfikacji w świecie rzeczywistym można pozostać kimś, kim się w rzeczywistości nie jest.

²² Z. D o m a s z e w i c z, *Cyberbullying: plaga internetowej przemocy*, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,58480,3901940.html> (03.02.2010 r.); S. S h a r i f f, *Cyberbullying: Issues and Solutions for the School, the Classroom and the Home*, New York 2008; zob. także: R. M. K o w a l s k i, S. L i m b e r, P. W. A g a t s t o n, *Cyber Bullying: Bullying in the Digital Age*, Malden 2008.

²³ Por. *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, red. B. H a r w a s – N a p i e r a ł a, J. T r e m p a ł a, Warszawa 2004, s. 130-229.

²⁴ Z. K w i e c i ń s k i, *Wizja przyszłości a zmiany w edukacji*, [w:] *Media a edukacja*, red. W. Strykowski, Poznań 1998, s. 23; zob. także: *Psychologia rozwoju człowieka*.

larniejszymi i zarazem najskuteczniejszymi są programy filtrujące wyświetlane treści.

Zaczynamy żyć – zarówno jako jednostki, jak i rodziny – w dwóch rzeczywistościach równoległych, które zdają się nakładać na siebie. Świat wirtualny i świat realny zaczynają przenikać się coraz mocniej, co szczególnie dotyczy osób młodych. Granica pomiędzy obydwoma „światami”, wirtualnym i realnym, często się zaciera. Skutkiem tego jest np. przenoszenie zachowań, specyficznych powiedzeń ze świata wirtualnego do rzeczywistości²⁵.

Uzależnienie od sieci w systemie rodzinnym obecnie jest mocno widoczne w Stanach Zjednoczonych.

Dziś Karl Gude wstaje o szóstej rano, sprawdza pocztę, po czym loguje się na Facebooku²⁶ i Twitterze²⁷. Jego dzieci – Cole i Erik – od rana ślą SMS-y, grają w gry komputerowe i też udzielają się na Facebooku. Doszło do tego, że zamiast iść do sypialni, ojciec budzi ich SMS-em. Nie muszą podnosić głosu, a jednak mam pewność, że zostaną wysłuchany i posłuchany – zdradza ojciec. W efekcie rodzina coraz rzadziej ze sobą rozmawia²⁸.

Wskutek tego, co jest szczególnie mocno podkreślane, osłabiają się więzi rodzinne. Jak wskazują polscy badacze, u nas może być podobnie²⁹. Warto

²⁵ Zob. D. De K e r c k h o v e, *Powłoka kultury. Odkrywanie nowej rzeczywistości*. Warszawa 1996.

²⁶ Serwis społecznościowy, gdzie zarejestrowani członkowie mają możliwość tworzenia sieci oraz grup. Za jego pomocą można również dzielić się wiadomościami, zdjęciami, jak i korzystać z aplikacji. Jest najpopularniejszym portalem społecznościowym na świecie. Jego polskim odpowiednikiem jest portal „Nasza-klasa”, który – jak dowodzą najnowsze zestawienia (grudzień 2010) – przegrywa z nim walkę o wpływy na polskim runku. Bardzo dobra graficzna prezentacja zmian światowego oddziaływania poszczególnych portali społecznościowych dostępna jest pod internetowym adresem <http://www.vincos.it/world-map-of-social-networks/> (13.01.2011 r.).

²⁷ Serwis społecznościowy działający na zasadzie „mikro-blogowania”, tzn. dający możliwość wysyłania „tweetów”. Jest to krótka, nie większa niż 140 znaków, wiadomość tekstowa, ukazująca się na stronie konkretnej osoby; jest ona także widoczna dla reszty użytkowników obserwujących dany profil.

²⁸ V. M a k a r e n k o, *Jak Nasza-klasa wygrywa z rodziną*, http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,6933520,Jak_Nasza_klasa_wygrywa_z_rodzina.html (10.02.2010r.); zob. także: N. T. N g u y e n, R. K a t a r z y n i a k, A. J a n i a k, *New Challenges in Computational Collective Intelligence*, Berlin 2009, s. 137-145.

²⁹ A. Małachowski sytuuje portal „Nasza-klasa” na czwartym miejscu w zestawieniu najczęściej odwiedzanych w Polsce portali internetowych – za: „Google”, „Onet” oraz „WP”, zob. A. M a c h a ł o w s k i, *Phenomenon of Nasza Klasa (Our Class) Polish Social Network Site*, [w:] *Growing Information: Part I*, red. E. B Cohen, Santa Rosa 2009, s. 366. Warto

wskazać na pewien trafny, jak się wydaje, cytat opisujący tę problematykę dość obrazowo. „Coraz większej liczbie ludzi życie w cyberprzestrzeni wydaje się często ważniejsze, bardziej bezpośrednie i intensywne niż życie realne. Zachowanie kontroli nad sposobem korzystania z mediów jest dziś trudniejsze niż kiedykolwiek”³⁰.

Czy zatem Internet jest tym, co można nazwać narzędziem, czy może jest czymś więcej? Może zupełnie nieopatrznie człowiek staje się przez Internet wykorzystywany? Mało optymistyczną odpowiedzią na to pytanie są słowa G. Sartori. „Człowiek już nie rządzi za pomocą wynalezionej przez siebie techniki; raczej został podporządkowany technice, zdominowany przez swoje maszyny. Wynalazca został przygnieciony swoimi wynalazkami”³¹. Chciałbym jednak, aby na postawione wyżej pytania każdy mógł odpowiedzieć sam, czyniąc to na podstawie swoich doświadczeń i przekonań. Wydaje się, iż uogólnienie w tym względzie nie jest najtrafniejszym wyjściem.

Nowe technologie, w tym Internet, mogą być w przyszłości w jeszcze większym stopniu niż dziś używane do kontroli i monitorowania społeczeństwa³². Obecnie stosowane technologie dają człowiekowi duży zakres wolności, powiązanej jednak z kontrolą, najczęściej niewidoczną. Człowiek coraz bardziej wierzy przekazowi z sieci, przestaje poddawać go namysłowi, popada w uzależnienie, gdzie Internet jest traktowany jako zasadnicze źródło informacji bez konfrontacji z trzeźwym, rozsądnym osądem³³.

Na koniec chciałbym zacytować ciekawą konkluzję podsumowującą dotychczasowe rozważania, dość negatywnie oceniającą oddziaływanie przestrzeni sieciowej na rodzinę. „To nie media, lecz poziom miłości w rodzinie decyduje o tym, jak spędzamy poranek, popołudnie czy wieczór. Miłość jest kluczowa. To, jak bardzo jesteśmy szczęśliwi w naszych rodzinach, zasadniczo wpływa na rolę mediów w naszym życiu. Im mniej miłości, tym więcej czasu poświęcamy mediom. Stają się one substytutem emocji, których normalnie dostarcza nam związek. Gdy ludzie są szczęśliwi i spełnieni, media

podkreślić, że są to dane już nieco nieaktualne z uwagi na dynamicznie zmieniającą się cyfrową rzeczywistość – por. przypis 26.

³⁰ R. K u b e y, M. C s i k s z e n t m i h a l y i, *Telemania – nowy nałóg*, „Świat Nauki” 2002, nr 4, s. 70.

³¹ G. S a r t o r i, *Homo videns. Telewizja i postmyślenie*, Warszawa 2007, s. 77.

³² J. M o r b i t z e r, *Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki*, Kraków 2007, s. 271-272.

³³ Zob. N. P o s t m a n, *Triumf techniki nad kulturą*, Warszawa 2004.

nie są im aż tak potrzebne”³⁴. Tym, czego potrzeba we współczesnej rodzinie, jest miłość, otwartość, zrozumienie i akceptacja. Dzięki ponownemu odkryciu wagi tych wartości możliwe będzie pozbycie się uczucia alienacji, wyobcowania wewnątrzrodzinnego. To z kolei pogłębi więzi i umocni relacje, w których Internet i sieć nie będą już w takim stopniu potrzebne.

RODZINA VS INTERNET – WYZWANIA STOJĄCE PRZED SIECIĄ

Internet to stosunkowo nowe medium z dużymi, nie zagospodarowanymi jeszcze do końca możliwościami. Nie dziwi zatem fakt, iż wpisuje się ono w życie społeczno-rodzinne człowieka. Najczęstszym zastosowaniem Internetu, jeżeli chodzi o sferę rodzinną, jest komunikacja. Chodzi głównie o komunikatory internetowe, takie jak popularne w Polsce „Gadu-Gadu”, „Skype”³⁵, czaty, ale także wiadomości elektroniczne (e-mail).

Wskażę tutaj, na czym polegają realne różnice pomiędzy komunikacją w sieci a rzeczywistością, aby na tej podstawie wyszczególnić wyzwania, jakie stoją przed Internetem w kontekście systemu rodzinnego. Zadanie to nie jest proste, komunikacja w Internecie z komunikacją rzeczywistą ma wiele istotnych wspólnych cech, co czyni je podobnymi, ale występują też między nimi różnice, co czyni je niejednolitymi³⁶. Jak wiadomo, komunikacja realna ma istotne cechy charakterystyczne, takie jak kontakt wzrokowy, słuchowy, dotykowy oraz zapachowy³⁷. Te elementy czynią ten typ komunikacji niepowtarzalnym, ponieważ podczas kontaktu z drugą osobą wszystkie one działają i przekazują informacje, nawet w sposób nieświadomy. Oprócz tego w komunikacji rzeczywistej mamy dodatkowo do czynienia ze zmieniającą się intonacją głosu osoby, z którą rozmawiamy, dociera do nas jej gestykulacja, mimika, wszystko, co dzieje się jakby „przy okazji” rozmowy. Przyczynia się to do ubogacenia przekazu, do prawidłowego przetworzenia go oraz zinterpretowania przez odbiorcę. W tym kontekście komunikacja prowadzona na polu

³⁴ M a k a r e n k o, art. cyt.

³⁵ Komunikatory internetowe, oparte na technologii „peer-to-peer” (p2p).

³⁶ Zob. D. J a s t r z ę b s k a, *Spółeczność cyberprzestrzeni – rozważania nad socjologicznymi aspektami Internetu*, „Studia Medioznawcze” 2001, nr 4, s. 25-38.

³⁷ Por. B. D o b e k - O s t r o w s k a, *Podstawy komunikowania społecznego*, Wrocław 1999, s. 30-38; zob. także: Z. N ę c k i, *Negocjacje w biznesie*, Kraków 1995.

internetowym prezentuje się dość mało atrakcyjnie pod względem barwności przekazu, jaki ze sobą niesie. Język używany na czacie jest możliwie najbardziej ekonomiczny w celu skrócenia czasu przekazywania myśli, mimo to na odpowiedź trzeba czekać stosunkowo dłużej niż w rozmowie bezpośredniej. Skróty używane w celu zwiększenia „ekonomii” przekazu nie zawsze są zrozumiałe dla drugiej ze stron³⁸. Emocje są przekazywane na zasadzie ruchomych elementów graficznych („emotikonów”), których przekaz nie zawsze jest należycie odczytywany³⁹. Mimo to zwraca uwagę ciekawy fakt. Interakcje społeczno-rodzinne, jakkolwiek niedoskonałe w swoim przekazie, jednak przyczyniają się w podstawowy sposób do nawiązywania nowych i utrwalania (podtrzymywania) już istniejących więzi społeczno-rodzinych, jakie rodzą się lub już istnieją między uczestnikami rozmów. Dopatruję się tutaj pewnych istotnych wyzwań, jakie stoją przed Internetem i „rodziną w sieci”. Przekaz pisany w sieci jest w znacznym stopniu ubogi, jeżeli chodzi o sferę emocjonalną. Z pomocą przychodzą jednak najnowsze odkrycia, takie jak wideo-przekazy, oferujące obraz i dźwięk, będące cennym dodatkiem w sferze emocjonalnych korelacji. Przykładem korzyści, jakie może czerpać rodzina za sprawą Internetu, jest zagadnienie migracji. Członek rodziny, który wyjeżdża za granicę – w charakterze turysty, dziennikarza, pracownika naukowego, w celu odbycia misji wojskowej czy też w innym celu – tęskni za swoimi bliskimi⁴⁰. Pragnie on kontaktować się z najbliższymi, w czym pomaga Internet, ponieważ stanowi doskonały kanał przekazu. Jest to tanie medium – rozmowy poprzez np. „Skype” nic nie kosztują, dodatkowo możliwe jest wyświetlenie obrazu na ekranie komputera i ujście twarzy bliskiej osoby. Sprzyja to bogactwu emocjonalnemu, przyczynia się także do umocnienia więzi rodzinnych. Jeszcze do niedawna kontakt odbywał się wyłącznie na zasadzie przekazu pisanego – listu, wraz z rozwojem sieci telekomunikacyjnych możliwy stał się kontakt telefoniczny. Ale Internet daje najwięcej możliwości, dzięki niemu ograniczenia czasowe coraz szybciej zanikają⁴¹.

³⁸ Ciekawe porównanie odnośnie do tego zagadnienia zostało przedstawione w *Global Literacies and the World-Wide Web* na s. 145; zob. G. E. H a w i s h e r, C. L. S e l f e, *Global Literacies and the World-Wide Web*, London 2000, s. 143-146.

³⁹ Szerzej na ten temat zob. W a l l a c e, dz. cyt.; zob. także: R. C h m u r a, *Internetowe akronimy i emotikony*, [w:] *Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego*, red. T. Zasepa, Częstochowa 2001, s. 105-112.

⁴⁰ Zob. R. J o Ń c z y, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego: studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Opole 2003.

⁴¹ „Rozmowa” poprzez listy trwa bardzo długo, ponieważ wliczyć w to należy długość

Usprawnienie jego pracy jest nadal dużym wyzwaniem dla światowej sieci, prace na tym polu cały czas trwają. Dąży się do uzyskania takiego stanu, aby przekaz wirtualny był jak najbardziej zbliżony do realnego. Przełoży się to na zminimalizowanie ciężaru psychicznego wynikającego z faktu rozłąki. Trzeba mieć nadzieję, że ulepszenia na tym polu nie osiągną takiego statusu, że cyberinterakcja zastąpi tę właściwą.

Największym wyzwaniem jednak, jakie stoi przed siecią w perspektywie rodzin, jest obecnie ochrona najmłodszych. Dzieci stanowią grupę najbardziej podatną na najróżniejsze negatywne treści internetowe. Wymagają one szczególnej opieki i troski ze strony rodziców dbających o ich bezpieczeństwo. Dotyczy to więc odpowiedniej filtracji treści, której wprowadzenie jest dziś niemalże koniecznością. Jest to wielkie wyzwanie stojące przed rodzicami. To oni powinni czuwać nad zabezpieczeniem swoich dzieci przed ewentualnym szkodliwym oddziaływaniem, tłumacząc i wyjaśniając im przy tym istotę zagrożenia. Ważne jest, by umieli znaleźć czas dla swoich dzieci, nie zostawiali ich przed komputerem, licząc na to, że same sobą się zajmą. Należy jeszcze raz podkreślić, że najważniejsza w rodzinie jest miłość, i to ona decyduje o tym, czy i w jakim stopniu potrzebny jest Internet. Miłość nie zabezpiecza przed szkodliwymi wpływami, daje jednak szansę na pozytywne i konstruktywne ich przepracowanie i w konsekwencji ich odrzucenie.

*

Internet służy człowiekowi do zdobywania informacji, pomaga w pracy, umiela czas, umożliwia nowe kontakty z ludźmi. Szybki rozwój możliwości korzystania z Internetu (kafetki, szkoły, miejsca pracy, domy, a ostatnio także „hot-spoty”⁴²) pozwolił na szerszy dostęp do sieci niż kiedykolwiek wcześniej.

Początkowo wydawało się, że Internet przyczyni się do wyobcowania człowieka oraz do swoistej automatyzacji egzystencji. Okazało się jednak, jak to zostało wcześniej ukazane, że Internet wprowadził wiele udogodnień na polu komunikacji międzyludzkiej. Spowodowało to z kolei, że sieć jest miejscem, gdzie społeczno-rodzinne kontakty stały się – jak nigdy dotąd – proste i powszechne zarazem. M. Castells mówi nawet, że korzystanie z Internetu

przekazu. Rozmowa telefoniczna, a tym bardziej internetowa, odbywa się w czasie rzeczywistym.

⁴² Ang. „hot spot” – „gorący punkt”. Otwarty i dostępny publicznie punkt dostępu umożliwiający dostęp do Internetu za pomocą sieci bezprzewodowej (WiFi).

nie prowadzi do ograniczania interakcji międzyludzkich i do alienacji⁴³. Przestrzeń internetowa jest dobrym miejscem kontaktów społecznych. Można tu znaleźć potrzebną informację, poznać nowych ludzi, wejść z nimi w interakcje poprzez różnego typu podejmowane działania⁴⁴. Dotyczy to także, a nawet przede wszystkim rodziny – jako miejsca, gdzie „powstaje człowiek”⁴⁵.

Jeżeli odniesiemy się do literatury przedmiotowej odkryjemy, że obecnie prezentowane są dwie perspektywiczne wizje rozwoju społeczeństwa w sieci, a co za tym idzie – także rodzin w powyższym kontekście. Pierwszy z nich nosi nazwę „optymistycznego”; wskazuje on na nieprawdopodobne wręcz szanse oraz możliwości rozwoju, które mają przyczynić się do ukształtowania „społeczeństwa refleksyjnego”. Drugim modelem jest model „pesymistyczny”, wskazujący na niebezpieczeństwo powstania i rozwoju tak zwanego „społeczeństwa algorytmicznego”⁴⁶.

Rodzina nie jest „elementem” funkcjonującym w oderwaniu od całości społeczeństwa, stanowi jego podstawę. Dlatego odgrywa tak istotną rolę w życiu pojedynczego człowieka oraz w egzystencji całej cywilizacji. Nie powinno się więc zapominać o tym, co jest dla niej ważne, by prawidłowo się rozwijała. Chodzi o miłość i zasadę empatycznej refleksji w stosunku do innych jej członków. Nie można liczyć na to, że dzieci będą się rozwijać prawidłowo bez uwagi i miłości ze strony swoich opiekunów; nie można liczyć na to, że Internet może ich zastąpić. Rodzice muszą znaleźć jak najwięcej czasu dla swoich podopiecznych. Starajmy się rozważnie korzystać z Internetu, aby nie doszło do sytuacji, w której świat wirtualnej rzeczywistości przesłoni to, co w życiu najważniejsze – własną rodzinę.

⁴³ Zob. M. C a s t e l l s, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Poznań 2003.

⁴⁴ Por. M. M a z u r, *Znaczenie radzieckiego sputnika dla polskiej psychologii, czyli Internet w służbie nauki*, „Nowiny Psychologiczne” 1998, nr 2, s. 41-47.

⁴⁵ Zob. V. S a t i r, *Rodzina – tu powstaje człowiek*, Gdańsk 2000.

⁴⁶ K. K r z y s z t o f e k, *Społeczeństwo w dobie Internetu: refleksyjne czy algorytmiczne?* [w:] *Internet – społeczne aspekty medium: polskie konteksty i interpretacje*, red. Ł. Jonak, Warszawa 2006, s. 19-41.

BIBLIOGRAFIA

- A r o n s o n E.: Człowiek istota społeczna, Warszawa 1997.
- A r y s t o t e l e s: Polityka, Warszawa 2008.
- B e r g e r P. L.: Zaproszenie do socjologii, Warszawa 1997.
- C a s t e l l s M.: Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem, Poznań 2003.
- C h m u r a R.: Internetowe akronimy i emotikony, [w:] Internet. Fenomen społeczeństwa informacyjnego, red. T. Zasępa, Częstochowa 2001, s. 105-112.
- D e K e r c k h o v e D.: Powłoka kultury. Odkrywanie nowej rzeczywistości, Warszawa 1996.
- D o b e k - O s t r o w s k a B.: Podstawy komunikowania społecznego, Wrocław 1999.
- D o m a s z e w i c z Z.: Cyberbullying: plaga internetowej przemocy, <http://gospodarka.gazeta.pl/gospodarka/1,58480,3901940.html> (03.02.2010 r.).
- F r i e d m a n T. L.: Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku, Poznań 2006.
- H a w i s h e r G. E., S e l f e C. L.: Global literacies and the World-Wide Web, London 2000.
- H e g e r l U.: Internet verändert das Arzt-Patienten-Verhältnis, <http://www.lichtblick99.de/internet1.html> (10.01.2010 r.).
- J a s t r z ę b s k a D.: Społeczność cyberprzestrzeni – rozważania nad socjologicznymi aspektami Internetu, „Studia Medioznawcze” 2001, nr 4, s. 25-38.
- J o Ń c z y R.: Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego: studium ekonomicznych determinant i konsekwencji, Opole 2003.
- K o w a l s k i R. M., L i m b e r S., A g a t s t o n P. W.: Cyber Bullying: Bullying in the Digital Age, Malden 2008.
- K r z y s z t o f e k K.: Społeczeństwo w dobie Internetu: refleksyjne czy algorytmiczne?, [w:] Internet – społeczne aspekty medium: polskie konteksty i interpretacje, red. Ł. Jonak, Warszawa 2006, s. 19-41.
- K u b e y R., C s i k s z e n t m i h a l y i M.: Telemania – nowy nałóg, „Świat Nauki” 2002, nr 4, s. 70.
- Krewniaki.pl, <http://www.krewniaki.pl/> (10.01.2010 r.).
- K w i e c i Ń s k i Z.: Wizja przyszłości a zmiany w edukacji, [w:] Media a edukacja, red. W. Strykowski, Poznań 1998, s. 20-35.
- M a c h a ł o w s k i A.: Phenomenon of Nasza Klasa (Our Class) Polish Social Network Site, [w:] Growing Information: Part I, red. E. B. Cohen, Santa Rosa 2009, s. 365-372.
- M a k a r e n k o V.: Jak Nasza-klasa wygrywa z rodziną, http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,6933520,Jak_Nasza_klasa_wygrywa_z_rodzina.html (10.02.2010 r.).
- M a z u r M.: Znaczenie radzieckiego sputnika dla polskiej psychologii, czyli Internet w służbie nauki, „Nowiny Psychologiczne” 1998, nr 2, s. 41-47.
- Mc L u h a n M.: Wybór tekstów, Poznań 2001.

- M o r b i t z e r J.: Edukacja wspierana komputerowo a humanistyczne wartości pedagogiki, Kraków 2007.
- N ę c k i Z.: Negocjacje w biznesie, Kraków 1995.
- N g u y e n N. T., K a t a r z y n i a k R., J a n i a k A.: New Challenges in Computational Collective Intelligence, Berlin 2009.
- P o s t m a n N.: Triumf techniki nad kulturą, Warszawa 2004.
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, <http://www.lublin.pcpr.info/> (10.01.2010 r.).
- Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka, red. B. Harwas-Napierała, J. Trempała, Warszawa 2004.
- S a r t o r i G.: „Homo videns”. Telewizja i postmyślenie, Warszawa 2007.
- S a t i r V.: Rodzina tu powstaje człowiek, Gdańsk 2000.
- S h a r i f f S.: Cyber-Bullying: Issues and Solutions for the School, the Classroom and the Home, New York 2008.
- S u b r a h m a n y a m K., S m a h e l D.: Virtual Youth: Connecting Developmental Tasks to Online Behavior, New York 2010.
- Sympatia.pl, <http://sympatia.onet.pl/>(14.02.2010 r.).
- T a d e u s i e w i c z R.: Społeczność Internetu, Warszawa 2002.
- T a p s c o t t D.: Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat, Warszawa 2010.
- W a l l a c e P.: Psychologia Internetu, Poznań 2003.
- World Map of Social Networks, <http://www.vincos.it/world-map-of-social-networks/> (13.01.2011 r.).
- Wprowadzenie do systemowego rozumienia rodziny, red. B. de Barbaro, Kraków 1999.

FAMILY ON THE INTERNET
CHANCES, CHALLENGES, RISKS

S u m m a r y

Family is a basic social group in which a human being lives and functions. As any other group existing in society, family is susceptible to the influence of media including the Internet.

In the era of widespread informatisation of society, one can often observe an increase of family life's co-existence in the virtual reality. Family cannot stay indifferent towards the constantly developing Internet or virtual space created by it.

The family existing and functioning in the World Wide Web receives significant opportunities resulting from staying in that reality. However, there are also numerous threats constituting hazards and serious difficulties in the functioning of the family in that net. Together with the opportunities and the threats, there are certain challenges to family is able to exist and function on purely family-oriented values such as love, honesty and trust.

Słowa kluczowe: rodzina, Internet, szanse, możliwości, wyzwania, zagrożenia.

Key words: family Internet, chances, possibilities, challenges, risks.